

Jarosław Ławski
Uniwersytet w Białymstoku
ORCID: 0000-0002-1167-5041

Król-Duch jak wszystko, wszystko jak *Król-Duch*

Szczęśliwy kłopot

Król-Duch należy do tych szczęśliwych kłopotów, którymi literaturę i kulturę nie tylko polską, ale i światową tak hojnie obdarował Juliusz Słowacki, autor *Balladyny* i *Horsztyńskiego*, lecz także *Wacława* i *Samuela Zborowskiego*; dzieł, o których sensach pisać można bez końca... Rola „króloduchowych” rapsodów jest jednak szczególna – to przecież dzieło nieprzypadkowo obwoływane a to eposem, epopeją, a to nazywane mitopeją, jedną z wielkich – obok *Pana Tadeusza* – ksiąg romantyzmu. Jakby intuicyjnie już od 1847 roku było odbierane oczywiście jako ważne, jednak – co warto podkreślenia – to metaforyka ciemności, nocy, mglistości niepodzielnie rządzi czytaniem poematu od samego początku. Z jednej strony więc to, co ciemne semantycznie, jest deprecjonowane jako „chore”, „kuriozalne”, z drugiej zaś otrzymuje wykładnię apologetyczną – w takim ujęciu *Król-Duch* staje się wtedy arcydziełem bez precedensów, choć, czego dawniej nie rozumiano, musi pozostać tekstem „nieskończonym”:

Możemy śmiało przypuszczać, że *Król-Duch* ukończony zrobiłby przewrót w literaturze wszechświata, stałby się najdroższym skarbem, najwspanialszym wykwittem poezji wszystkich narodów. A choć zaczęty zaledwie i niewykończony, jest jednakowoż arcydziełem – najpiękniejszym utworem Słowackiego, syntezą jego poetyckiej działalności¹.

I M. Mossoczowa, *Arcydzieło Juliusza Słowackiego „Król-Duch”*, Kraków 1910, s. 72.

Poemat uwiązał więc między biegunami radykalnych opozycji recepcyjnych, określających jego status kulturowy: jest on „zrozumiały” bądź „niezrozumiały”, „skończony w swej doskonałości” lub „patologiczny”, wyraża przesłanie indywiduum bądź też prawdę zbiorowości². *Tertium non datur?*

Na *Króla-Ducha* trzeba dziś, sędzę, patrzeć przede wszystkim jako na dzieło z jednej strony będące syntezą kultury, osobowości, lecz z drugiej jako na zapis wyprzedzający swój czas, otwierający się na daleką przyszłość: czytelnika, interpretatora i... twórcy-poety, który wpisał swe pośmiertne dzieje w kulturze w ów poemat. Szybko zresztą doczekał się on kontynuacji autorskich, edycji znaczonych ręką wielkich i mniej znanych badaczy, takich jak Bronisław Gubrynowicz, Jan Gwalbert Pawlikowski, Juliusz Kleiner i ich następcy, a także interpretacji przypisujących jego symboliczne oktawy do... wszystkiego: heglizmu, spirytyzmu, intuicjonizmu, myśli narodowej i metempsychozy, ech kultury indyjskiej albo słowiańskiej etc.³ Ważną rolę – i nie można jej lekceważyć – odegrała narodo- wa, patriotyczna lektura dzieła. Jeden z kontynuatorów poematu wkładał w usta tytułowego Kościuszki powołanie jednoznaczne...

CVII.

Ach, gdyby można krok każdy oznaczyć,
Wskazać wam drogę i wyliczyć wiry,
I wątpiejące serca przeinaczyć;
Zedrzeć z nich niemoc – szaty Dejaniry,
I wszystkie smutne chwile wytłumaczyć,
Zmienić, och, myśli w dymy wonnej miry...
Tobym się chętnie zgodził po raz wtóry
Przechodzić mego istnienia tortury.

CVIII.

Nie można!... W chwili, gdy się pieśń przerywa,
Rzucam wam, bracia, akord – serce moje.
Jego tętnienie niechaj was przyzywa
Na wiekopomne a zwycięskie boje.
Przez nie królowa mówi nieszczęśliwa,
Przez nie umarłe wam szeptają woje:

- 2 Zob. J. Kleiner, *Juliusz Słowacki. Dzieje twórczości*, t. 4: *Poeta mistyk*, wstęp i oprac. J. Starnawski, Kraków 1999; H. Floryńska, *Spadkobiercy Króla Ducha. O recepcji filozofii Słowackiego w światopoglądzie polskiego modernizmu*, Wrocław 1976; M. Bajko, *Słowacki i spadkobiercy. Studia i szkice*, Białystok 2017; M. Micińska, *Między Królem Duchem a mieszczaninem. Obraz bohatera narodowego w piśmiennictwie polskim przełomu XIX i XX w. (1890–1914)*, Wrocław 1995.
- 3 Zob. jako przykład: Z. Prevoz-Woźniewski, *Symbolika astralna Słowackiego*, Bydgoszcz 1935; T. Newlin-Wagner, *Słowacki, wobec zagadnienia predestynacji*, Kraków 1918.

„Duch miejcie wolny, szczytny i Orłowy,
A jęk się zmieni na hymn narodowy!”⁴

Na takie i inne lektury *Króla-Ducha* czas przyszedł pod koniec XIX i na początku XX wieku, kiedy czytano go także – na przykład – posługując się kodami znaczeniowymi astralistyki, parapsychologii, mistycyzmu. Zostawmy tę kwestię, tomy można by wypełnić opowieściami o tym, jak czytano te rapsody...

Jeśli jest to dzieło, jak sugeruję, otwarte na przyszłość, to w jakim sensie? Chyba nie ma żadnego jednego narzucającego się wymiaru. To dziś dokonanie klasyczne, z kanonu narodowego (ale i, chciałoby się rzec: światowego), lecz wciąż niepokojące, uwierające, dzieło-zadra: wstydlive, niekonwencjonalne pod każdym względem, raczej doskonale, natychmiast różniące czytelników niż ich łączące we wspólnie odnajdywanych sensach. I tak powinno zostać. Szczęśliwy kłopot filologiczny, jakim jest poemat, pozwala dziś uruchamiać zarówno najbardziej wyrafinowane kody elitarnej kultury (dawniej już rozpoznane, jak różne typy mistyki, i nowsze, idące w ślad za „nowymi” metodologiami), jak i zachęcające do lektury egalitarnej – takiej, z jakiej zasłynął modernizm. Lektury wydobywającej z tekstu jego walory estetyczne, obrazowe, językowe, a niekoniecznie skorej do totalnej interpretacji, obejmującej wszystkie możliwe do ogarnięcia poziomy semantyki dzieła.

Widać też, jak zmienia się trop, którym prowadzi ścieżka recepcji ogólnokulturowej *Króla-Ducha*: zrazu było to dzieło nade wszystko inspirujące literaturę i malarstwo. Dziś coraz częściej sięgają po nie teatr, film, grafika komputerowa, animacja, a nawet muzyka. Nie sposób nie pomyśleć, iż powrócą też literackie gry z *Królem-Duchem*, czyż nie można wyobrazić sobie literackiego mush-upu opartego na tym poemacie? Sequeli i prequeli Rapsodu I? Da się, a jeśli da się to pomyśleć, to z pewnością zostanie to wszystko powołane do życia. Nowe techniki, technologie edytorskie pokażą nam – zapewne już wkrótce – *Króla-Ducha* w odsłonach nieznanych lub niemożliwych do pokazania, zachowujących wszystkie odmiany tekstu, łącznie ze skreśleniami, a nawet sposobami skreślania...

Czy jednak zmieni to coś w intymnym przeżyciu, jakim jest lektura poematu, bodaj jego Rapsodu I, który, nie zapominajmy, jest i skończony, i opublikowany w wersji autorskiej, i nawet opatrzony przypisem przez

4 K.Z. [Kazimierz Zieleniewski], *Kościuszko. Rapsod Króla Ducha*, Kraków 1904, s. 44 (strofa przedostatnia).

Słowackiego, odsyłającym do Platona? Nie, nie zmieni. Interpretacje eposu (celowo używam tu różnych wariantów określeń gatunkowych) – naukowe, literackie i kulturowe – pozostaną i tak we władzy pięknych umysłów jego interpretatorów, ich pomysłowej wyobraźni, intuicji i erudycji⁵.

Stajemy więc przed *Królem-Duchem* na początku XXI wieku tak samo onieśmieleni, pełni hardości niepokonanych odczytywaczy znaczeń i bezsilności pokonanych przez *universum/poliversum* Dzieła. Dzieła, które – i o tym pamiętamy – jest tylko częścią znaczeniowo praktycznie nieskończonego *Universum* Słowackiego, świata symboli, obrazów, metafor, rytmów, rymów, gatunków i idei, które układać można w nieskończone konfiguracje sensów, w przeczące sobie lub zgodne tu i ówdzie konstelacje znaczeń. *Król-Duch* jest więc jak... Wszystko – i Wszystko jest jak... *Król-Duch*.

Konferencja

Tom *Studia o „Królu-Duchu” Juliusza Słowackiego* nie powstał przypadkowo, lecz jest owocem wciąż ponawianego spotkania, które ma nie tyle „odnawiać znaczenia”, ile sięgać w głąb po te do tej pory niewydobyte, niezgłębione, skryte.

Znaczenia się nie odnawia – jest albo go nie ma. Znaczenie może się zmienić. Znaczenia mogą się łączyć w całe plejady znaczeń, które każdorazowo wybrzmiewają innym sensem. Znaczenia mogą być w końcu tak czy inaczej zakryte: niedostrzeżone, przesłonięte, ukryte, lekceważone, nadużyte. W każdym razie jeśli przyjemność i praca interpretatora, a niechby i czytelnika bez naukowych stopni, ma mieć sens, to źródłem i podstawą prymarnych znaczeń powinien być TEKST. Tak winno być, o co się staraliśmy – mam nadzieję, z powodzeniem – w tomie, który Państwu prezentujemy. Zredagowali go badacze reprezentujący skrajnie odmienne podejścia do literatury, a jednak... zredagowali wspólnie. To jedyna możliwa droga rozświetlania polisemii, ciemności mistycznych światła *Króla-Ducha*.

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „*Król-Duch* Juliusza Słowackiego. Tekst – dzieje lektury – interpretacje – konteksty komparatystyczne” zwołana została w „170. Rocznice Wydania I Rapsodu (1847–2017)” w Białymstoku w dniach 6–7 maja 2016 roku. Była to pierwsza w historii

5 Zob. E. Nawrocka, *Słowacki – wielki nieobecny*, Gdańsk 2018; *Debaty Artes Liberales*, t. V: *Co Słowacki ma nam dziś do powiedzenia?*, red. M. Kalinowska, J. Kieniewicz, Warszawa 2012.

sesja poświęcona tylko temu dziełu Słowackiego; zorganizowana została z inicjatywy badaczy białostockich, lecz we współpracy ze środowiskiem warszawskim. Jej organizatorami byli: Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód”, Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, Zakład Komparatystyki, Pracownia Literatury Użytkowej i Okolicznościowej, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza. Zarząd Główny, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Sesja wpisała się, jak dziś widać wyraźniej, w ciąg znaczących, wielkich konferencji poświęconych autorowi *Beniowskiego*, takich jak „Piękno Juliusza Słowackiego” (2009)⁶ czy „Pamięć Słowackiego” (2019)⁷. Trud prac przygotowawczych wziął na siebie Komitet Organizacyjny, któremu przewodniczyli: prof. Jarosław Ławski (UwB; Przewodniczący), mgr Monika Jurkowska (UwB; Zastępca), dr Małgorzata Burzka-Janik (UO; Sekretarz), dr hab. Iwona E. Rusek (Warszawa; Sekretarz)⁸. Ważną rolę w przygotowaniu spotkania odegrał prof. Michał Kuziak, współorganizator imprezy ze strony warszawskiej. Głównym podmiotem koordynującym prace była Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód” z Wydziału Filologicznego UwB wspólnie z Działem Naukowym Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

- 6 Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Piękno Juliusza Słowackiego”, Białystok 6–9 maja 2009 roku (sesja kończąca Rok Juliusza Słowackiego 2009, ustanowiony przez Sejm RP w 200. rocznicę urodzin i 160. rocznicę śmierci Poety). Zob. tomy pokonferencyjne: *Piękno Juliusza Słowackiego*, t. I: *Principia*, red. J. Ławski, K. Korotkich, G. Kowalski, Białystok 2012; t. II: *Universum*, red. J. Ławski, G. Kowalski, Ł. Zabielski, Białystok 2013; t. III: *Metamorphosis*, red. J. Ławski, A. Janicka, Ł. Zabielski, Białystok 2015.
- 7 „Pamięć Juliusza Słowackiego”, Konferencja Naukowa, Warszawa: Wydział Polonistyki UW, Muzeum im. Adama Mickiewicza, 22–24 maja 2019 roku.
- 8 W Skład Komitetu Organizacyjnego weszli nadto:
 Dr Łukasz Zabielski – Książnica Podlaska im. Ł. Górnickiego,
 Dr Marcin Bajko – KBF „W-Z”,
 Dr hab. Anna Janicka – Wydział Filologiczny UwB,
 Dr Marta Białobrzeska – KBF „W-Z”,
 Dr Michał Siedlecki – Książnica Podlaska im. Ł. Górnickiego,
 Mgr Danuta Niebrzydowska – KBF „W-Z”,
 Mgr Kamil K. Pilichiewicz – KBF „W-Z”,
 Mgr Anna Cudowska – KBF „W-Z”,
 Mgr Magdalena Majewska – KBF „W-Z”,
 Mgr Katarzyna Iwańczuk – Wydział Filologiczny UwB,
 Mgr Małgorzata Wojtowicz – Wydział Filologiczny UwB,
 Mgr Dominika Olga Stankiewicz – Wydział Filologiczny UwB,
 Mgr Monika Sobolewska – Wydział Filologiczny UwB.

Inicjatorzy sesji powołali Komitet Naukowy tego jubileuszowego wydania, w którym – pod przewodnictwem prof. Haliny Krukowskiej – zgodzili się zasiąść:

- Prof. Andrzej Baranow – LEU, Wilno, Litwa;
- Prof. Grażyna Borkowska – Instytut Badań Literackich PAN;
- Prof. Jacek Brzozowski – Uniwersytet Łódzki;
- Prof. Anna Czabanowska-Wróbel – Uniwersytet Jagielloński;
- Prof. Halina Krukowska – Uniwersytet w Białymstoku – Przewodnicząca;
- Prof. Dariusz Kulesza – Uniwersytet w Białymstoku;
- Prof. Michał Kuziak – Uniwersytet Warszawski;
- Prof. Leszek Libera – Uniwersytet Zielonogórski;
- Prof. Swietłana Musijenko – Uniwersytet w Grodnie, Białoruś;
- Prof. Zbigniew Przychodniak – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza;
- Prof. Rościsław Radyszewski – Uniwersytet im. T. Szewczenki, Ukraina;
- Prof. Magdalena Siwiec – Uniwersytet Jagielloński;
- Prof. Mikołaj Sokołowski – Instytut Badań Literackich PAN.

Za aprobatą Komitetu Naukowego zaproponowano uczestnikom do rozważenia następujące zagadnienia badawcze:

- nowe propozycje lektury „części” i „całości” *Króla-Ducha*,
- dzieje jego wydań i odczytań od 1847 roku po współczesność,
- komparatystyczne konteksty dzieła,
- *Król-Duch* na tle literatur Europy Środkowo-Wschodniej,
- plastyczne, intermedialne próby dialogu z dziełem,
- tradycje gatunkowe *Króla-Ducha* i w *Królu-Duchu*,
- filozoficzne, hermetyczne, kulturo- i religioznawcze konteksty poematu,
- estetyka utworu: symbol, mit, piętno, strofika tekstu,
- intertekstualizm i autointekstualizm poematu,
- *Król-Duch* jako formuła polskości i europejskości.

Spotkanie zgromadziło czterdziestu badaczy *Króla-Ducha*, głównie z Polski, choć także z Ukrainy, Holandii i Włoch. Obrady odbywały się w sali audytoryjnej Książnicy Podlaskiej, w jej nowym gmachu przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 14a, a także – gdy obradowano w mniejszych grupach – w innych salach tej znamienitej instytucji kultury. W czasie obrad plenarnych 6 maja (piątek) wysłuchano dziewięciu wystąpień, po czym debatowano w trzech zespołach: *Metamorfozy recepcyjne* (I); *Symbol, motyw, idea* (II); *Interpretacje* (III). Obradom przewodniczyli: prof. Halina Krukowska (UwB), prof. Zbigniew Przychodniak (UAM), dr hab. Magdalena Siwiec (UJ), dr hab. Marek Troszyński (IBL PAN), prof. Grażyna

Halkiewicz-Sojak (UMK), prof. Jan Ciechowicz (UG), dr hab. Daniel Kalinowski (AP), dr hab. Włodzimierz Toruń (KUL), dr hab. Monika Rudaś-Grodzka (IBL PAN) oraz prof. Jacek Brzozowski (UŁ).

Obrady 7 maja (sobota) poprzedził prowadzony przez Jarosława Ławskiego panel *Nowe idee w badaniach nad romantyzmem i wiekiem XIX* z udziałem między innymi prof. Jacka Brzozowskiego, prof. Andrei F. De Carlo, dr hab. Moniki Rudaś-Grodzkiej i prof. Zbigniewa Przychodniaka. Jego zapis prezentujemy na końcu tomu. Gości sesji zaproszono 6 maja na uroczystą kolację, a także 7 maja na spektakl *Skrzypka na dachu* w Operze i Filharmonii Podlaskiej (ul. Odeska 1)⁹.

Opis wydarzenia byłby niepełny, gdyby pominąć znakomitą atmosferę towarzyszącą obradom – była to okazja do spotkań uczonych, którzy często od lat nie mieli okazji widzieć się w tym gronie... W tym znaczeniu było to spotkanie niezapomniane, a nawet, o czym za chwilę, w pewnej mierze naznaczone ostatniością i ostatecznością... Niektórych z jego bohaterów nie ma już wśród nas. Ponadto „reformy” nauki w Polsce po 2016 roku prowadzą w kierunku, który dąży do maksymalnego zredukowania jakoby bezużytecznej i niepokornej wobec wszelkich władz humanistyki, szczególnie filologii!¹⁰ Nie jest przeto pewne, czy konferencje krajowe o dziełach tak „bezużytecznych” jak *Król-Duch* będą się jeszcze odbywać... Ale z innej strony patrząc, to *Król-Duch* przewrotnie uczy nas o pożytkach płynących z humanistycznej refleksji. Aż wierzyć się nie chce, że okrucieństwo polityczno-społecznych procesów mogłoby wyjść humanistycie na dobre. Gra trwa.

W tomie prezentujemy dwadzieścia cztery prace spośród czterdziestu zgłoszonych. Wynika to z dwu przyczyn: część referentów, powodowanych koniecznością zdobywania tzw. punktów za publikacje naukowe, zgłosiła swe teksty do czasopism naukowych, które je wydrukowały. Idąc tą drogą, zaproponowaliśmy druk części materiałów w monograficznym numerze „Bibliotekarza Podlaskiego”, z czego skorzystała grupa referentów¹¹.

9 Chodzi o spektakl według tekstów Szolema Alejchema *Skrzypka na dachu*, muz. Jerry Bock, libretto Joseph Stein, piosenki Sheldon Harnich, wystawienie w Operze i Filharmonii Podlaskiej, reż. Roberto Skolmowski, premiera 28 IX 2014 roku.

10 Zob. tom: *Uniwersytet XXI wieku. Nauka i lokalność. Studia*, red. J. Ławski, K.K. Pilichiewicz, Białystok 2018.

11 Zob. „Bibliotekarz Podlaski” R. XVIII, nr 4/2017 (XXXVII). Tu teksty: 1. Renata Gadska-Serafin, „Pamięć serca”. „*Król-Duch*” i kwestia Armenii [wersja poszerzona]; 2. Małgorzata Burzka-Janik, „Zagadnienie zła u Słowackiego” Anny Dziembowskiej. *Przyczynki do eksplikacji okrucieństwa w „Królu-Duchu”* [wersja zmodyfikowana]; 3. Elżbieta Flis-Czerniak, „Ja, duch wiekową boleścią posażny”. *Bolesław Śmiały w poetyckiej kreacji Juliusza Słowackiego i Tadeusza Micińskiego*, 4. Karol Samsel, *Jak Cyprian Norwid*

Teksty nieujęte w periodyku upubliczniamy w monografii *Studia o „Królu-Duchu” Juliusza Słowackiego*.

Miary

Dzieje badań nad wielkimi tekstami kultury są ciągiem rewizjonistycznych zrywów i buntów przeciw autorytetom. Dotyczy to w szczególności sposób literaturoznawstwa. Czytając przed 2016 rokiem klasyczne prace o Słowackim – od Krasińskiego i Norwida po Antoniego Małeckiego, Bronisława Gubrynowicza, Piotra Chmielowskiego, Tadeusza Grabowskiego, Ignacego Matuszewskiego, Jana Gwalberta Pawlikowskiego, Gustawa Bychowskiego, Juliusza Kleiner, Stanisława Pigonia, Edwarda Csató, Wiktora Weintrauba, Ryszarda Przybylskiego i wielu, wielu innych – odniosłem wrażenie, że – choć zbuntowani przeciw nim – mamy wciąż wiele do uważnego odczytania w ich pracach. Tak, interpretacje ich interpretacji – połączone z młodzieńczą werwą buntowników – mają nam wiele do powiedzenia. Nieobce były im też same aporie Poematu: ułomnego i jedyne w swej niedocieczonej doskonałości.

Różniło ich może to, że klucza do jego znaczeń szukali nie w metodologicznych hiperkontekstach, lecz w sobie, własnej wyobraźni, we własnych wyborach ideowych. Nie kto inny, lecz Kleiner ujął swe intelektualne rozdwojenie w stosunku do arcydzieła w słowach oddających tak podziw, jak rozczarowanie:

Zwycięstwo snu nad jawą włada w poemacie, który nie jest bynajmniej syntezą twórczości Słowackiego i który nie dorasta kreacji Anhellego i Rozy Wenedy, i Judyty, a siłą egzaltacji mistycznej nie dorównuje Księdzu Markowi, ale który jest jednostronnym, a nieprześcignionym szczytem romantyki całej w przepychu fantastycznej wizji poetyckiej¹².

Każda epoka ma swój język, miała go i epoka Kleiner: nieco egzaltowany, wzniosły, rytmicznie bez skazy. Ale czy to aby na pewno wada? Czy trafne konkluzje zapisane takim językiem tracą swą trafność? Niepodobna

zrozumiał „Króla-Ducha” Juliusza Słowackiego?; 5. Kamil K. Pilichiewicz, *Samotność metafizyczna Popiela w I Rapsodzie „Króla-Ducha” Juliusza Słowackiego*; 6. Danuta Niebrzydowska, *Motyw upadku w „Królu-Duchu” Juliusza Słowackiego*; 7. Krzysztof Marcinkowski, *„Jak Sfinks na środku pustyni”. Adam Asnyk czyta „Króla-Ducha”*; 8. Marcin Bajko, *Okrucieństwo ducha w „Królu-Duchu” Juliusza Słowackiego*.

12 J. Kleiner, *Słowacki*, wyd. V, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972, s. 300.

nie uznać piękna interpretacji, nawet jeśli – inaczej niż piszący te słowa – nie zgodzimy się z jej wnioskami. I znów Kleiner:

Spłynęły w jedność sfery ludzkie i nadziemskie. Horyzont kosmiczny i dziejowy rozprzestrzenił się w niepodzielne królestwo ducha twórczego. Zniknął dualizm ziemi i zaświatów, praw naturalnych i cudu. Wszelka widzialność otwiera bramy nieskończoności. Postaci są zindywidualizowaniem potęg życia. Wszystko jest cudem, wszystko jest boskie. Nie symbolizm włada, lecz mitologizm. Nie mieszają się duchy do spraw ludzkich, lecz ludzie są duchami; nie zstępują z niebios bogowie, lecz ludzie są bogami. Egzotyzm niebawym wyłonił się z elementów chrześcijańskich, gnostycznych, helleńskich, germańskich. Z tradycyji religijnych i poetyckich, z widzeń i z marzeń zbudowana została rzeczywistość o logice sobie tylko właściwej – świat tak odrębny, jakiego nie stworzyła chyba dotąd żadna inna poezja¹³.

Przypominam te słowa Kleinera, badacza z tych największych, już po wyładowaniu się potencjału metodologii z przełomu XX i XXI wieku: ponowoczesności, postkolonializmu, feminizmu, postsekularyzmu, zwrotów takich i innych. Przypominam, by uświadomić nie tylko mnie samemu, że studia zgromadzone w tym tomie też staną się (lub nie!) tradycją badawczą. Tylko czy znajdują się na kartach naszej książki słowa, które za pół wieku potomni postawiliby w miejscu słów autora *Słowackiego*? Tego nie wiemy, ale podjęliśmy próbę...

Spotkania, także ostatnie...

Konferencje naukowe są (były?...) – oczywiście, oczywiście... – miejscem prezentacji wyników badań, konfrontacji hipotez etc. Stają się też powoli miejscem łowów, w których „zwierzyną” są mityczne punkty „naukometryczne”. To wszystko było i będzie.

Są też przestrzemią – w najgłębszym tego słowa znaczeniu – spotkań między ludźmi: uczonymi, badaczami, ale też studentami, czytelnikami, a bywa, że i uczniami. W jakimś sensie życie nasze upływało do 2020 roku od konferencji do konferencji – ma to swoje blaski, ma wady.

Lata 2016–2019 nie były szczęśliwe dla środowiska badaczy XIX wieku – na zawsze odeszły postaci od lat je współkształtujące: prof. Jacek

13 Tamże, s. 300–301.

Brzozowski, prof. Marek Kwapiszewski, prof. Jan Ciechowicz, a ostatnio nagle prof. Danuta Dąbrowska¹⁴.

Prof. Dąbrowska nie mogła, jak mi pisała, być na sesji, ponieważ zatrzymały ją ważne obowiązki w Szczecinie, polecała jednak mojej pamięci swoją Doktorantkę. Znakomita szczecińska badaczka romantyzmu od zawsze przecież interesowała się Słowackim, czego pamiątką pozostanie między innymi jej tekst z 2009 roku z konferencji „Piękno Juliusza Słowackiego”¹⁵.

Nie przyjechał na spotkanie prof. Marek Kwapiszewski, badacz rzadko sięgający po samego Słowackiego, za to znakomity, legendarny dydaktyk, także w sferze „słowackologii”. Profesor rozpoczynał zresztą wtedy prace nad swym ostatnim dziełem (czyż mógł wiedzieć, że rzeczywiście o s t a t n i m ...), czyli tomem o dziejach badań nad romantyzmem w Instytucie Badań Literackich PAN¹⁶.

Jak zwykle w znakomitym nastroju przybył na to spotkanie prof. Jan Ciechowicz – Słowacki zajmował go o tyle, o ile był przedmiotem zainteresowania teatru, stąd jego referat o inscenizacjach *Króla-Ducha* w Teatrze Rapsodycznym. Ożywiany jakąś niezwykłą energią, zdążył w czasie jednodniowego pobytu zobaczyć rozgłośnie białostockie przedstawienie, którego pochlebłą recenzję znalazł w „Gazecie Wyborczej”¹⁷.

Przyjechał do Białegostoku – po kilku długich latach – Jacek Brzozowski: też ożywiony, jak wszyscy, jednym uchem słuchał referatów, drugim relacji z „ważnej” naówczas demonstracji warszawskiej. Był to przecież okres, kiedy prof. Jacek Brzozowski i prof. Zbigniew Przychodniak ledwie rozpoczęli pracę nad grantem na nową edycję... *Króla-Ducha*¹⁸. Któż mógł pomyśleć, że Danuty, Jacka, Marka i Janka, bo tak się przecież do siebie zwracaliśmy, nie będzie wśród tych, którzy wezmą do ręki tę książkę. Pozostają ich teksty o *Królu-Duchu* i ich... duch, niepowtarzalny, oryginalny sposób

14 Zob. K. Pietrych, *Jacek Brzozowski (26 lutego 1951 – 18 czerwca 2017)*, „Pamiętnik Literacki” 2017, z. 3; A. Bağajewski, *Marek Kwapiszewski (1 lutego 1946 – 11 czerwca 2017)*, „Pamiętnik Literacki” 2017, z. 3; K. Korotkich, *Marek Kwapiszewski – wspomnienie*, „Bibliotekarz Podlaski” 2017, z. 4; Z. Majchrowski, *Jan Ciechowicz: wspomnienie*, „E-Teatr” 19.09.2018; J. Gralka, *Żegnamy prof. Danutę Dąbrowską*, Radio Szczecin 21.08.2018.

15 Zob. D. Dąbrowska, *Słowacki wobec Mickiewicza*, [w:] *Piękno Juliusza Słowackiego*, t. I, dz. cyt., s. 187–198.

16 M. Kwapiszewski, *Od marksizmu dogmatycznego do humanistyki rozumiejącej. Badania nad romantyzmem w IBL PAN w latach 1948–1989*, Warszawa 2016.

17 Chodzi o spektakl *Biała siła, czarna pamięć* (na motywach książki Marcina Kąckiego), reż. Piotr Ratajczak, premiera: 16.04.2016.

18 Chodzi o projekt: „Król-Duch Juliusza Słowackiego. Nowe wydanie krytyczne” (NPRH 2015–2020).

przeglądania się w Słowackim, oglądania naszej współczesności w romantyzmie. Po to także są konferencje naukowe. By się zobaczyć. Czasem – raz ostatni.

Chcielibyśmy, by ta książka była traktowana także jako hołd złożony osobistościom i pracy naszych Wielkich Nieobecnych, Koleżanek i Kolegów, badaczy romantyczności. W tym hołd złożony pamięci prof. Haliny Krukowskiej – przewodniczącej komitetowi Naukowemu Konferencji – która odeszła w 2019 roku.

Ze Słowackim i jego czytelniczką przypomnę słowa z *Króla-Ducha*:

Pieśń tę zostawiam wiekom, które mają
 Potężne ręce i potężne głosy,
 Niech ją w niebiosach głośniej dośpiewają
 Niż ja, kończący tu bolesne losy...
 Anioły moje już przybiegły zgrają,
 Tłuką mi serce – targają mi włosy
 I nazywają już wielką osobą,
 I szepczą... i już zapraszają z sobą.
 Bądźcież mi zdrowi, moi tegocześni
 Bracia – tem tylko różni od śpiewaka,
 Żeście lub mędrsi – albo mniej boleśni¹⁹.

Ełk/Białystok 18 maja 2019 roku

SŁOWA KLUCZOWE: introdukcja, konferencja, Juliusz Słowacki, *Król-Duch*, wspomnienie

KING-SPIRIT AS ALL, ALL AS KING-SPIRIT

Summary

The article introduces the issues of the volume *Studia o "Królu-Duchu"* by Juliusz Słowacki. The author presents the reasons why he decided to organise the first ever scientific conference devoted to the hermetic, fragmentary work of the Polish Romantic poet Juliusz Słowacki (1809–1849) under the title *King-Spirit* (the First Rhapsody was published in 1847, others were in manuscripts). The National Polish Academic Conference "Juliusz Słowacki's *King-Spirit*."

19 Cyt. za. M. Mossoczowa, dz. cyt., s. 82–83. Książkę o Słowackim autorka podpisała datą: Podgórze-Kraków, październik 1909.

Text – history – interpretations – comparative contexts” was convened on the “170th Anniversary of the First Rhapsody (1847–2017)” in Białystok on May 6–7, 2016. It was the first ever session exclusively about this work by Słowacki; it was organised at the initiative of Białystok researchers, but in cooperation with the Warsaw academic community. The organisers were: “East-West” Department of Philological Research, Faculty of Philology at the University of Białystok, Department of Comparatistics, Studio for Applied and Reference Literature, Faculty of Polish Studies at the University of Warsaw, Adam Mickiewicz Literary Association. Management Board, and the Łukasz Górnicki Książnica Podlaska in Białystok. The meeting brought together forty researchers of *The King-Spirit*, mainly from Poland, but also from Ukraine, Holland and Italy. The introduction also contains a mention of outstanding literary and theatrical researchers, experts in Słowacki’s work, who left just after the Conference: Prof. Jacek Brzozowski, Prof. Marek Kwapiszewski, Prof. Jan Ciechowicz and Prof. Halina Krukowska.

KEYWORDS: introduction, conference, Juliusz Słowacki, *King-Spirit*, memoir